

Mirosław Kokoszkiewicz, Warszawska Gazeta, nr 8/610, 22-28.02.2019 r.

Panie ministrze Izraelu Katz, parafrazując pańskie słowa, antypolonizm był wrodzony u Żydów przed Holokaustem, podczas, i po nim też. (...) Prawdy historycznej nie można zmienić. Wielu Żydów kolaborowało z nazistami i brało udział w zagładzie Żydów podczas Holokaustu. Żydzi wyssali antypolonizm z mlekiem matki.

Premier Mateusz Morawiecki odmówił udziału w szczycie państw Grupy Wyszehradzkiej, który miał się odbyć w Izraelu. Ta mądra i stanowcza decyzja spowodowała odwołanie całego szczytu. W ostatnich dniach pojawiło się kilka fałszywie oskarżających państwo polskie wypowiedzi w przestrzeni medialnej. Część z tych wypowiedzi była później prostowana, za część były przeprosiny. Niemniej premier Mateusz Morawiecki bardzo pryncypialnie podchodzi do sprawy oskarżania państwa polskiego, narodu polskiego, o czyny, których nie popełniliśmy w czasie II wojny światowej - powiedział szef kancelarii premiera Michał Dworczyk.

Tymczasem premier Izraela Netanjahu, który sprawował jednocześnie funkcję szefa MSZ, nagle tuż przed planowanym szczytem powierzył sprawy zagraniczne Izraelowi Katzowi, który do tej pory zajmował się wywiadem. Katz niejako z marszu swoje urzędowanie rozpoczął od rasistowskich, pełnych nienawiści kłamliwych ataków na Polskę i Polaków, oskarżając nas o wrodzony antysemityzm i współudział w Holokauście. Wygląda nato, że Netanjahu celowo spuścił swojego wiernego psa z łańcucha, ponieważ jemu samemu tak agresywnie ujadać nie wypadało, choć pewnie miał wielką ochotę powiedzieć to, co Katz, czyli że:

- Antysemityzm był wrodzony u Polaków przed Holokaustem, podczas, i po nim też. (...) Prawdy historycznej nie można zmienić. Wielu Polaków kolaborowało z nazistami i brało udział w zagładzie Żydów podczas Holokaustu. (...) Było wielu Polaków, którzy kolaborowali z nazistami i - tak jak powiedział Icchak Szamir, któremu Polacy zamordowali ojca, Polacy wyssali antysemityzm z mlekiem matki.

Tymczasem Israel Katz powinien na samym początku uderzyć się w swoje własne żydowskie piersi. To nie kto inny jak światowej sławy wielka myślicielka i filozof żydowskiego pochodzenia Hannah Arendt pisała:

- Dla Żydów rola, jaką przywódcy żydowscy odegrali w unicestwieniu własnego narodu, stanowi niewątpliwie najczarniejszy rozdział całej tej ponurej historii.

Temat żydowskiej kolaboracji z niemieckimi ludobójcami jest dla Żydów wstydlivy, hańbiący i wyjątkowo niewygodny. Gdyby nasz premier funkcjonował na tym samym dennym poziomie chamstwa, bezczelności i prymitywnej agresji co Israel Katz, to mógłby od razu wypalić o żydowskiej kolaboracji z niemieckimi oprawcami własnego narodu i przypomnieć haniebną rolę jaką w Holokauście odegrały Judenraty, Żydowska Gwardia Wolności „Żagiew” „Grupa 13” czy w końcu policja żydowska w gettach. Żydzi panicznie boją się prawdy o sobie. Atakują z furją każdego, kto tę prawdę wyartykułuje. Właśnie za głoszenie historycznej prawdy chcieli rozszarpać prof. Krzysztofa Jasiewicza z Instytutu Studiów Politycznych PAN, który napisał:

- Holokaust nie byłby możliwy bez aktywnego udziału Żydów w mordowaniu swego narodu. (...) Skala niemieckiej zbrodni była możliwa nie dzięki temu, co się działo na obrzeżach Zagłady, lecz tylko dzięki aktywnemu udziałowi żydów w procesie mordowania swojego narodu.

Panie ministrze Israelu Katz, parafrazując pańskie słowa, antypolonizm był wrodzony u Żydów przed Holokaustem, podczas, i po nim też. (...) Prawdy historycznej nie można zmienić. Wielu Żydów kolaborowało z nazistami i brało udział w zagładzie Żydów podczas Holokaustu. Żydzi wyssali antypolonizm z mlekiem matki.

I jeszcze jedna wstydliva historyczna prawda. Tak, istnieli polscy szmalcownicy, ale były to lumpy wywodzące się z samych dołów społecznych, na których Armia Krajowa wydawała wyroki śmierci. Tymczasem kolaborujący z Niemcami Żydzi to była głównie wykształcona elita i inteligencja.

Pan premier Mateusz Morawiecki, kierując się historyczną prawdą oraz poczuciem godności i honoru narodu polskiego, podjął słuszną decyzję, odwołując swoją wizytę w Izraelu i tym samym doprowadził do tego, że szczyt się nie odbył. Nie wolno pozwolić Żydom na robienie z Polski ogólnoswiatowej spluwaczki, do czego wyraźnie dążą. Już czas powiedzieć: dość tego! Izraelscy politycy od dawna uważają, że są dyplomatycznymi świętymi krowami, którym wolno wszystko powiedzieć, ponieważ zawsze mogą skryć się za tarczą Holokaustu i antysemityzmu. Tak nikczemne wykorzystywanie tragedii własnego narodu bardzo źle świadczy o samych Żydach.

CZY ŻYDZI WYSSALI ANTYPOLONIZM Z MLEKIEM MATKI

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Czwartek, 21 Marzec 2019 00:00 -

Opracował: Janusz Baranowski - Tatar Polski, twórca Solidarności, potomek Powstańców
Styczniowych, Legionistów, Generałów, Harcerzy, Szarych Szeregów, Żołnierzy Wyklętych